

UZASADNIENIE

M. T. skazany został następującymi prawomocnymi wyrokami:

I. Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 5 stycznia 2006 roku, wydanym w sprawie **XXIII K 2989/05**, za: a) czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk, popełniony 15 września 2005 roku, na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, b) czyn z art. 245 kk, popełniony 15 września 2005 roku, na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, przy czym wskazane wyżej kary zostały sprowadzone do kary łącznej 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, przy czym skazany wykonał tę karę łączną w całości w okresie od 15 września 2005 roku do 5 stycznia 2006 roku i od 6 lutego 2007 roku do 16 czerwca 2008 roku;

II. Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 9 sierpnia 2007 roku, wydanym w sprawie **XXVI K 575/06**, zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 27 lutego 2008 roku, wydanym w sprawie IV Ka 2521/07, za czyn z art. 191 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, popełniony w okresie od 19 czerwca do 4 lipca 2006 roku, na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, przy czym skazany wykonał tę karę w całości w okresie od 16 czerwca 2008 roku do 16 grudnia 2009 roku;

III. Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 27 marca 2013 roku, wydanym w sprawie **III K 113/13**, za czyn z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, popełniony 17 października 2012 roku, na karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres 5 lat próby oraz karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny z art. 33 § 2 kk przy przyjęciu, że wysokość jednej stawki jest równa 10 (dziesięć) złotych, przy czym skazany wykonał karę grzywny w całości;

IV. Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 4 lipca 2016 roku, wydanym w sprawie **XVI K 187/14**, zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 marca 2017 roku, wydanym w sprawie II AKa 198/16, za czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk, popełniony w okresie od maja do 14 września 2005 roku, na karę 2 (dwóch) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny przy przyjęciu, że wysokość jednej stawki jest równa 50 (pięćdziesiąt) złotych.

Po rozpoznaniu kwestii łączenia kar orzeczonych wymienionymi wyżej wyrokami, **Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem łącznym z dnia 1 sierpnia 2017 r. w sprawie o sygn. XVI K 70/17**, orzekł w ten sposób, że:

1. rozwiązuje węzeł kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu w sprawie XXIII K 2989/05;

2. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 kk łączy kary pozbawienia wolności wymierzone M. T. wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu w sprawie XXIII K 2989/05 i wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie XVI K 187/14 zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w sprawie II AKa 198/16, wskazanymi wyżej w punktach I i IV i wymierza skazanemu **M. T.** karę łączną **3 (trzech) lat i 4 (czterech) miesięcy** pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 577 kpk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza skazanemu M. T. okresy tymczasowego aresztowania i wykonywania kary łącznej pozbawienia wolności w sprawie XXIII K 2989/05 Sądu Rejonowego w Poznaniu od 15 września 2005 roku do 5 stycznia 2006 roku i od 6 lutego 2007 roku do 16 czerwca 2008 roku;

4. na podstawie art. 572 kpk w pozostałym zakresie postępowanie o wydanie wyroku łącznego umarza;

5. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia skazanego M. T. od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca skazanego, działający na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa adwokat A. T., zaskarżając wyrok ten w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze i zarzucając rażąco surowość kary łącznej wymierzonej skazanemu w wymiarze 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, która sprowadzała się do:

- przypisania zbyt małej wagi kwestii zbieżności podmiotowej a zwłaszcza czasowej popełnionych przestępstw, które jak wynika z prawomocnych wyroków popełnionych niemal dokładnie w tym samym okresie (od maja do 14 września 2005 roku oraz 15 września 2005 roku),
- pominięcia najistotniejszej kwestii, iż czyny zarzucane skazanemu, a objęte wyrokami podlegającymi łączeniu, na podstawie których wydano zaskarżony wyrok łączny, popełnione zostały 12 lat temu, a od tego momentu skazany T. został skazany tylko raz za czyn z art. 297 kk na karę z warunkowym jej zawieszeniem
- przyjęcia, iż za elementem kumulacji przemawiają kwestię popełnienia wielości czynów i ich rodzaju, w sytuacji, gdy w obu wyrokach była mowa jedynie o 3 czynach,
- przypisanie zbyt małej wagi do kwestii osobopoznawczych, to jest tego, że skazany M. T. ma normalnie funkcjonującą rodzinę, ustatkował się, urodziło mu się dziecko, zmienił miejsce zamieszkania celem "odcięcia" się od dotychczasowego środowiska, utrzymuje cały czas dobrze płatną pracę, która wymaga jego kreatywności i zaangażowania, a co wynika wprost z opinii kuratorskiej,
- uznania, iż M. T. jest sprawcą notorycznym, co klóci się z taktem popełnienia w ciągu ostatnich 12 lat jednego przestępstwa, a także faktu, iż przedmiotowa sprawa dotyczy rozpoznania wniosku o wyrok łączny, co już niejako a priori powoduje konieczność przyjęcia, iż nie mógł on być przestępcą incydentalnym, bo musiałby popełnić jedno przestępstwo.

Podnosząc przytoczone zarzuty, apelujący obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 2, poprzez wymierzenie skazanemu karę łącznej 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności w miejsce dotychczas orzeczonej kary 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo zasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należało – co trafnie uwzględnił Sąd I instancji, a czego apelujący obrońca nie kwestionował – że w przedmiotowej sprawie zastosowanie znajdowały przepisy rozdziału IX Kodeksu karnego w ich brzmieniu sprzed nowelizacji, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 r. Jak bowiem wynikało z przepisów art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.396), przepisów wskazanego rozdziału w ich nowym brzmieniu nie stosuje się do kar prawomocnie orzeczonych przed dniem wejścia w życie owych zmian, chyba że zachodzi potrzeba orzeczenia kary łącznej w związku z prawomocnym skazaniem po dniu wejścia w życie wskazanej nowelizacji. Jakkolwiek zatem w przypadku skazanego, co do którego kara jednostkowa wymierzona była także po dniu 1 lipca 2015 r., istniała możliwość zastosowania przepisów w nowym brzmieniu, to jednak wymagało to uprzedniej oceny kwestii względności tychże przepisów dla sprawcy. Jak zaś prawidłowo ocenił Sąd I instancji – z czym zgodził się apelujący – w przypadku skazanego, z uwagi na warunki łączenia kar bezwzględnych z warunkowo zawieszonymi oraz możliwość łączenia kar już wykonanych i dokonywania zaliczeń okresów odbywania kar na poczet orzekanej – względniejsze były przepisy w poprzednim brzmieniu.

W oparciu o wskazaną poprzednią regulację, Sąd I instancji zasadnie ustalił – czego skarżący również nie kwestionował – że w stosunku do skazanego zachodziły warunki do wydania wyroku łącznego, tak formalne, jak i merytoryczne, i to co do wyroków wskazanych w zaskarżonym orzeczeniu, obejmujących podlegający łączeniu ciąg skazań.

W pierwszej kolejności zauważyć należało – co umknęło uwadze apelującego – że Sąd I instancji błędnie ustalił górną granicę orzekanej kary łącznej. W przedmiotowej sprawie, łączeniu podlegały kary pozbawienia wolności opisane na wstępie w pkt I i IV, a zatem kary wymierzone M. T. wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu w sprawie XXIII K 2989/05 i wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie XVI K 187/14 (zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w sprawie II AKA 198/16). Przy czym w ramach pierwszego z wymienionych wyroków (Sądu Rejonowego w Poznaniu w sprawie XXIII K 2989/05), łączeniu podlegały kary jednostkowe – po uprzednim rozwiązaniu węzła orzeczonej tym wyrokiem kary łącznej. łączeniu podlegały zatem w sumie trzy kary pozbawienia wolności: 1 roku i 6 miesięcy, 6 miesięcy oraz 2 lat i 4 miesięcy. Zatem granice kary łącznej – określone przez najwyższą z kar i ich sumę – wynosiły od 2 lat i 4 miesięcy do 4 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Tymczasem Sąd I instancji ustalił, że górna granica kary łącznej wynosi 4 lata i 6 miesięcy (vide: str. 5 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Wskazany błąd w ustaleniach faktycznych, mógł mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia w przedmiocie kary (art. 438 pkt 3 k.p.k.), bowiem Sąd I instancji miarkując wysokość kary łącznej obejmował swoją świadomością szersze granice tejsze kary, pozostając w konsekwencji takiego błędu w przekonaniu, że górna granica kary łącznej była o 2 miesiące wyższa, niż ustalona w sposób prawidłowy. Mogło to z kolei doprowadzić do wymierzenia skazanemu kary surowszej, niż ta, która zostałaby orzeczona, gdyby Sąd poruszał się w prawidłowo ustalonych granicach tejsze kary. Wystąpienie opisanego błędu w ustaleniach faktycznych powodowało zatem potrzebę weryfikacji wysokości kary łącznej – a to poprzez ponowne jej miarkowanie, w oparciu o przesłanki rzutujące na jej wysokość, ale w prawidłowo ustalonych granicach wyznaczonych przez najwyższą z kar jednostkowych oraz ich sumę. Weryfikacja wysokości kary łącznej odbywała się przy tym przez pryzmat argumentacji podniesionej w apelacji obrońcy skazanego, zdaniem którego orzeczona zaskarżonym wyrokiem kara łączna 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności była zbyt surowa. Argumentacja przytoczona przez apelującego na poparcie jego stanowiska o nadmiernej surowości tej kary okazała się częściowo trafna – a to w zakresie wykazania samej zasady, że kara taka faktycznie była zbyt surowa. Stanowisko apelującego w zakresie postulatu zastosowania w odniesieniu do skazanego przy miarkowaniu kary łącznej zasady absorpcji, okazało się jednak zbyt daleko idące.

Wskazać zatem należało, iż zasadę absorpcji stosuje się przede wszystkim w tych przypadkach, gdy przestępstwa wskazują na bliską więź przedmiotową i podmiotową, są jednorodziejowe i popełnione zostały w bliskim związku czasowym i miejscowym, stanowiąc jeden zespół zachowań sprawcy, objęty jednym planem działania. Zatem zasada ta może mieć zastosowanie albo wtedy, gdy wszystkie czyny wykazują bardzo bliską więź podmiotową i przedmiotową, albo też w sytuacji, gdy orzeczone za niektóre z czynów kary są tak minimalne, że nie mogłyby rzutować na karę łączną, jak również wtedy, gdy istnieją jakieś inne szczególne okoliczności dotyczące skazanego. Wobec powyższego, w świetle zarzutów apelacji, należało mieć na względzie czasokres popełnionych przez skazanego przestępstw, ich rodzaj oraz schemat działania sprawcy, jak również wskazane przez apelującego okoliczności zaistniałe po wymierzeniu kary, a odnoszące się do zachowania skazanego.

Zgodzić należało się z twierdzeniami obrońcy, że separacja czasowa popełnionych przez skazanego przestępstw, za które wymierzono kary podlegające łączeniu, była niewielka. Pierwsze bowiem z objętych zbiegiem skazań (pkt I) obejmowało dwa czyny popełnione w dniu 15 września 2005 r., drugie zaś (pkt IV) – czyn popełniony w okresie od maja do 14 września 2005 roku. Zbieżność czasu popełnienia wszystkich tych czynów, przemawiała zatem za zastosowaniem przy wymiarze kary łącznej zasady absorpcji.

Z drugiej jednak strony, nie wszystkie czyny skazanego, składające się na wskazany wyżej ciąg, układały się w jeden model przestępczych zachowań sprawcy i z całą pewnością czyny pierwszy i drugi nie stanowiły związanego z czynem trzecim wspólnego zespołu działań. Omawiane przestępstwa, przypisane skazanemu, godziły bowiem w różne kategorie dóbr prawnie chronionych. Były to bowiem czyny wypełniające znamiona przestępstw: pierwsze z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k., drugie z art. 245 k.k., a trzecie z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. Skierowane zatem były przeciwko mieniu, wymiarowi sprawiedliwości oraz zdrowiu publicznemu. Ta z kolei okoliczność przemawiała przeciwko zastosowaniu zasady

absorpcji, nie dając jednak podstaw do najbardziej surowego potraktowania sprawcy, to jest wymierzenia mu kary łącznej przy zastosowaniu zasady kumulacji.

Podkreślenia wymagało też, że żaden z wymienionych czynów skazanego nie był na tyle błahy, by wymierzona zań kara jednostkowa mogła być w całości pochłonięta przez najsurowszą z orzeczonych kar bez uszczerbku dla sprawiedliwościowych wymogów rozstrzygnięcia w przedmiocie kary łącznej.

Omówione powyżej okoliczności, obrazujące relacje podmiotowo – przedmiotowe pomiędzy czynami skazanego, w pełni upoważniały zatem Sąd I instancji do wymierzenia skazanemu kary łącznej pozbawienia wolności z zastosowaniem zasady asperacji, nie zaś – jak chciał apelujący – zasady absorpcji. Nie sposób jednakże podzielić stanowiska tegoż Sądu, co do wysokości orzeczonej kary łącznej i w tym też zakresie – to jest odnośnie twierdzenia, iż orzeczona przy zastosowaniu zasady asperacji kara łączna w rozmiarze 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności były rażąco nadmiernie surowe – rają przyznać należało apelującemu obrońcy.

Jak bowiem trafnie podniósł autor apelacji, dla wymiaru kary łącznej może mieć znaczenie również zachowanie skazanego w czasie wymierzania tejże kary, jakkolwiek okoliczności tej nie można nadawać nadmiernego znaczenia, przeważającego słuszność kary wynikającą ze stopnia związku zbiegających się przestępstw, bo ma ona jedynie funkcję subsydiarną (art. 571 § 1 k.p.k.), to ma ona pomóc w określeniu celowości kary łącznej (por: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 listopada 2006 roku, AKa 218/06, KZS 2006/12/23).

Ocena zaś aktualnego zachowania i postawy życiowej skazanego, nakazywała wspomniane kryterium pomocnicze uznać za przemawiające na jego korzyść. Zważyć zatem należało, że spośród wymienionych na wstępie czynów trzy – jak wskazano powyżej – popełnione zostały w roku 2005 (pkt I), jeden w roku 2006 (pkt II), a ostatni chronologicznie czyn (pkt III) – w roku 2012. Okres intensywnej działalności przestępczej skazanego miał zatem miejsce przed ponad 10 laty, przy czym trzy przestępstwa wchodzące w skład zbiegu podlegającego łączeniu popełnione zostały jeszcze dawniej, bo ponad 12 lat temu. Nadto, wspomniany ostatni chronologicznie czyn – w istocie incydentalny, o którym mowa na wstępie w pkt III – miał miejsce przed 5 laty. Co więcej – za ten ostatni czyn wymierzono skazanemu karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, co wskazywało, że już wówczas istniała wobec niego pozytywna prognoza kryminologiczna, która nota bene nie została zweryfikowana negatywnie. Skazany wykonał też wynikającą z owego wyroku karę grzywny, odbył też w całości kary orzeczono dwoma pierwszymi z wymienionych na wstępie wyroków. Aktualnie zaś pozostała mu do wykonania kara opisana na wstępie w pkt IV, która choć orzeczona prawomocnie w roku 2017, dotyczyła – jak wspomniano – czynu z popełnionego w roku 2005.

Podkreślenia wymagało też, że pozostając od szeregu lat na wolności, skazany – jak trafnie wskazywał jego obrońca – prawidłowo funkcjonował w społeczeństwie. Należyte uwzględnienie tych zaszczości – wskazujących na prawidłowy przebieg resocjalizacji sprawcy – przemawiało za orzeczeniem wobec skazanego kary łącznej bliższej dolnej granicy jej wymiaru, niż uczynił to Sąd I instancji.

W tej sytuacji, wymierzana skazanemu kara łączna pozbawienia wolności, aby mogła w sposób racjonalny spełnić swoje funkcje prewencji indywidualnej i cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, winna być orzeczona w takim rozmiarze by jej rozmiar nie przekraczał tak znacznie – jak miało to miejsce w zaskarżonym orzeczeniu – aktualnie pozostającej skazanemu do wykonania kary jednostkowej (2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności). Zasadnym zatem okazało się, by karę łączną pozbawienia wolności, orzeczoną wobec skazanego zaskarżonym wyrokiem, obniżyć do 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności, kształtując ją tym samym w takim rozmiarze, jaki z uwagi na wyeliminowanie jej nadmiernej surowości, nadaje represji karnej cechę niezbędnej racjonalności.

Uwzględniając powyższe, stwierdzić należało, iż zaskarżone orzeczenie w zakresie wysokości orzeczonej wobec skazanego kary łącznej pozbawienia wolności, z uwagi na rażącą surowość, przekraczało ramy sędziowskiego uznania, w rozumieniu art. 53 k.k., i dzieląc tym samym kierunek zarzutów apelacji, orzeczono, jak w punkcie 1 uzasadnianego wyroku.

W pozostałym zaś zakresie, wyrok ten utrzymano w mocy, orzekając jak w punkcie 2.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych znajdowało oparcie w przepisach art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i było uzasadnione faktem uwzględnienia apelacji wniesionej wyłącznie na korzyść skazanego.

Marek Kordowiecki Przemysław Strach Urszula Duczmal